

Sygn. akt *I ACa 629/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Staniszevska

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **A. N.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 11 marca 2019 r. sygn. akt I C 7/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) w punkcie 1 w ten tylko sposób, że obniża zasądzoną tam kwotę 244.864,33 zł do kwoty 200.865,33 zł (dwieście tysięcy osiemset sześćdziesiąt pięć złotych trzydzieści trzy grosze), oddalając powództwo o 43.999 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;
- b) w punkcie 5 w ten sposób, że obniża zasądzoną tam kwotę 3.940,92 zł do kwoty 3.234,40 zł;
- c) w punkcie 6 w ten sposób, że podwyższa zasądzoną tam kwotę 4.915,08 zł do kwoty 5.623,60 zł;
- d) w punkcie 7 w ten sposób, że podwyższa zasądzoną tam kwotę 4.915,08 zł do kwoty 5.621,60 zł;
- e) w punkcie 8 w ten sposób, że obniża zasądzoną tam kwotę 3.940,92 zł do kwoty 3.232,40 zł;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 5.446,44 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.195,56 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

V. przyznaje radcy prawnemu M. G. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy (...)) kwotę 1.195,56 zł tytułem pozostałej części kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym;

VI. przyznaje adwokat J. M. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy (...)) kwotę 5.446,44 zł tytułem pozostałej części kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Ewa Staniszevska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--

Sygn. akt I ACa 629/19

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. M. N. kwotę 550.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłym synu.

Pozwana, w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

Powód ostatecznie podtrzymał żądanie zasądzenia kwoty 246.131 zł, wraz z odsetkami od tej kwoty dochodzonymi w pozwie.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2019r. Sąd Okręgowy w(...) w punkcie 1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 244.864,33 (dwieście czterdzieści cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt cztery 33/100) złotych z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2019r. do dnia zapłaty; w punkcie 2. umorzył postępowanie co do kwoty 246.131 złotych; w punkcie 3. w pozostałym zakresie powództwo oddalił; a w punktach 4, 5, 6, 7 i 8 orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji powołał się na następujące ustalenia.

Spadkodawca T. K. (1) zmarł w dniu 27 listopada 2013r. Jego spadkobiercami ustawowymi są: ojciec A. K., siostra A. N. i brat K. K. (1). Spadkodawca pozostawił testament ustny z dnia 20 listopada 2013r., mocą którego do całości spadku po sobie powołał siostrę - A. M. N.. Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy (...), w sprawie I Ns 237/15, uchylił akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 27 maja 2014r. sporządzony przed notariuszem L. J. (repertorium A(...)) w Kancelarii Notarialnej w S., dotyczący poświadczenia nabycia spadku po T. K. (2), synu A. i J., zmarłym w dniu 27 listopada 2013r. w S., ostatnio zamieszkałym w S. i stwierdził, że spadek po T. K. (1) na podstawie testamentu ustnego z dnia 20 listopada 2013r. nabyła A. N. – w całości. Postanowieniem z dnia 29 listopada 2016r. Sąd Okręgowy w(...), w sprawie I 1 Ca 333/16, oddalił apelację A. K. od ww. postanowienia Sądu Rejonowego w Słupcy.

W skład spadku po T. K. (1) wchodzi: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego w S., przy ul. (...), znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w S. o wartości 74.000,00 zł, nieruchomość rolna o powierzchni 10,9993 ha, położona w K. Dużych, składająca się z działek o nr geodezyjnych 105/8,41,40,68 oraz działki (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupcy prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz nieruchomość rolna o powierzchni 4,84 ha, położona w K. Dużych, składając się z działek gruntu o nr ewidencyjnych(...), dla której w Sądzie Rejonowym w Słupcy prowadzona jest księga wieczysta nr (...) (łącznie wartość wymienionych nieruchomości wynosi 664.393 zł), a nadto ruchomości w postaci: samochodu osobowego marki F. (...), rok prod. 1996, ciągnika rolniczego marki URSUS, rok prod. 1981, przyczepy ciągnikowej rok prod. 1984 – o łącznej wartości 5.000 zł. Spadek obciążony jest długiem spadkowym z tytułu kosztów pogrzebu spadkodawcy w wysokości 8.800 zł. Koszty te zapłaciła pozwana A. N..

Spadkodawca zamieszkiwał w mieszkaniu w S. przy ul. (...), ale również przebywał i mieszkał na spadkowej nieruchomości, którą otrzymał od rodziców umową darowizny, zawartą w dniu 17 czerwca 1994r., w formie aktu notarialnego rep. A- (...), sporządzonego przed notariuszem L. J.. Przy zawarciu tej umowy darowizny T. K. (1)

ustanowił na rzecz rodziców A. i J. małżonków K. dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z jednego pokoju, kuchni i łazienki, ogrzanych i oświetlonych, z gwarancją swobodnego poruszania się po obejściu, korzystania ze strychu i pomieszczeń gospodarczych oraz użytkowania działki o powierzchni 30 arów. W umowie darowizny darczyńcy obciążyli obdarowanego poleceniem spłaty na rzecz K. K. (1) i A. N. (wówczas jeszcze K.) w wysokości równowartości 5 ha gruntów dla każdego, w okresie 5 lat, po spłacie zobowiązań bankowych. Po zawarciu umowy darowizny na tej nieruchomości mieszkali nadal darczyńcy wraz z obdarowanym synem. Po śmierci J. K. ustanowioną służebność wykonywał już tylko powód A. K.. Pomiędzy synem T. i ojcem występowały nieporozumienia na tle zarządzania gospodarstwem rolnym. Powód nie potrafił bowiem wyzbyć się woli zarządzania tym gospodarstwem rolnym. Z upływem lat zarządzanie gospodarstwem jednak przyjął obdarowany T. K. (1). Przed śmiercią T. K. (1) na relacje pomiędzy synem i ojcem wpływały choroby powoda wywołane podeszłym wiekiem, tzw. schorzenia wieku starczego, które sprawiały, że prawidłowe myślenie powoda było „zachwiane”. Przed śmiercią syna zmiany w psychiczne u powoda były już tego rodzaju, że powód kierował wobec spadkodawcy i córki A. podejrzenia, że go „truja”. Jedzenie, które przygotowywała dla niego pozwana, a ojcu przywoził je spadkodawca, powód wkładał do butelek i zawoził do sanepidu i na policję, żeby zostało sprawdzone, czy dzieci go nie trują. Powód przebywał też na badaniach w szpitalu psychiatrycznym w G., dokąd został skierowany przez szpital w S.. W szpitalu w G. zdiagnozowano u powoda zmiany psychiczne związane z wiekiem. W sporządzonym testamencie ustnym spadkodawca ocenił, że ojciec nie mógłby „właściwie zawiadywać” jego majątkiem, z uwagi „na błędną ocenę sytuacji”. Spadkodawca T. K. (1) przed śmiercią wydzielił i sprzedał za kwotę 132.000 zł 5 ha ziemi. Pieniądze z tej sprzedaży przekazał bratu K., gdyż ten zgłaszał pretensje z powodu nie wykonania polecenia spłaty. Pozwana oświadczyła wówczas spadkodawcy, że ona rezygnuje z ustanowionej na jej rzecz przez rodziców spłaty z rodzinnego gospodarstwa.

Po uzyskaniu aktu poświadczenia dziedziczenia spadkodawca wydzierżawiał spadkowe grunty i pobierał czynsz dzierżawny przez trzy lata. Z tego czynszu połowę, czyli po 8.000 zł przekazał pozwanej za dwa pierwsze lata dzierżawy, za trzeci rok przekazał jej 10.000 zł. Po uchyleniu przez Sąd Rejonowy w Słupcy aktu poświadczenia dziedziczenia i stwierdzenia, że cały spadek z mocy testamentu ustnego nabyła pozwana, pozwana zatrzymywała i zatrzymuje nadal całą kwotę czynszu dzierżawnego od wydzierżawianych spadkowych gruntów, który wynosi 20.000 zł rocznie.

W marcu 2017r. powód przebywał w szpitalu. Po powrocie ze szpitala, z uwagi na niepełnosprawność ruchową, wymagał pomocy osoby drugiej w codziennym funkcjonowaniu. W godzinach popołudniowych przychodziła do niego opiekunka z (...)u, aby m.in. napalić powodowi w piecu. Powód wydzwaniał jednak od pozwanej i domagał się szerszej opieki, wobec tego w godzinach popołudniowych zaczęła do niego przychodzić opiekunka, za pracę której płaciła pozwana po 1.000 zł miesięcznie. Powód mieszkał w bardzo złych warunkach. Mieszkanie było opalane piecem węglowym, okna wymagały wymiany, na podłodze był zniszczony linoleum. Mieszkanie to wymagało remontu. Poza tym powód potrzebował łóżka ortopedycznego z odpowiednim materacem. Chciał być samowystarczalny i nie musieć prosić nikogo o pomoc. Pozwana nie mogła powodowi zapewnić lepszych warunków mieszkaniowych i szerszej opieki. Sama bowiem jest osobą chorującą, a do tego opiekuje się córką chorą na depresję, która mieszka z nią i jest jej jedynym dzieckiem. Pozwana mieszka w mieszkaniu, którego powód jest współwłaścicielem w połowie, gdyż jest to mieszkanie po rodzicach. Pozwana nie przekazuje powodowi żadnych pieniędzy z tytułu korzystania z rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności z powodem. Pozwana utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.300 zł miesięcznie netto, jej córka otrzymuje rentę w wysokości 700 zł miesięcznie. Syn powoda K. nie wykazuje zainteresowania ojcem, gdyż uważa, że ojciec wybrał opiekuna przekazując bratu gospodarstwo, poza tym musi opiekować się chorującą żoną.

Powód ma obecnie 91 lat, urodził się (...) Jest emerytem i pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 1.085,55 zł netto. Prokuratura Rejonowa w Słupcy prowadziła postępowanie w kierunku ewentualnego wniosku o ubezwłasnowolnienie powoda.

Po umieszczeniu powoda w tym (...) czynności w sprawie ewentualnego ubezwłasnowolnienia powoda prowadziła Prokuratura Rejonowa w Sieradzu i odstąpiła od wystąpienia do sądu ze stosownym wnioskiem, wobec ustalenia braku przesłanek do ubezwłasnowolnienia powoda.

Pismem z dnia 1 grudnia 2016r. powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty 600.000 zł z tytułu zachowku po zmarłym T. K. (1). Pozwanej to wezwanie zostało doręczone w dniu 6 grudnia 2016r.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd wskazał, że wobec faktu, że powód jest ojcem spadkodawcy, to niewątpliwie, na podstawie art. 991 § 1 k.c., jest uprawnionym do zachowku po swoim synu.

W okolicznościach sprawy spadkodawca w treści testamentu wprawdzie zawarł zarzut, że w czasie jego choroby i pobyków w różnych szpitalach ani ojciec ani brat się nim „nie zajmowali”, jednak co do ojca, to spadkodawca wyjaśniał (niejako tłumacząc i zarazem usprawiedliwiając ojca), że jest on już w podeszłym wieku, ma 86 lat i „jego prawidłowe myślenie jest zachwiane”. Strony powyższego oświadczenia spadkodawcy nie interpretowały i nie traktowały, jako oświadczenia o wydziedziczeniu powoda (czemu pełnomocnicy stron dali wyraz składając jednoznacznie oświadczenia w tym przedmiocie). Nadto w ocenie Sądu w dniu sporządzenia testamentu przez spadkodawcę (lub nawet później) nie występowały okoliczności do skutecznego wydziedziczenia powoda, z powodu jego relacji z synem.

Głównym zarzutem pozwanej, podnoszonym w obronie przed dochodzonym roszczeniem, było powoływanie się niegodność dziedziczenia przez powoda, lecz nie w rozumieniu art. 928 k.c., lecz – jak podał pełnomocnik pozwanej - z powodu niegodność w potocznym tego słowa znaczeniu i wobec tego pozwana wniosła o uwzględnienie tej okoliczności przy zastosowaniu art. 5 k.c. Ponadto pozwana podnosiła, że ojcu przekazała już kwotę 3.000 zł z tytułu czynszu dzierżawnego za lata 2014 - 2016, która powinna być zaliczona na poczet zachowku. Nadto podała, że po wypisaniu ojca ze szpitala w marcu 2017r. do chwili umieszczenia ojca w (...) w S. ponosiła koszty opieki nad ojcem po 1.000 zł miesięcznie i ten wydatek powinna być umniejszona kwota zachowku. Poza tym pozwana wniosła o obniżenia kwoty zachowku, lecz nie potrafiła wskazać do jakiej sumy.

Sąd wskazał, że wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca mogą zostać uwzględnione przy ocenie, czy żądanie zachowku stanowi nadużyciu prawa, tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004r., IV CK 215/03). W okolicznościach niniejszej sprawy pozwana nie wykazała okoliczności w świetle, których należałoby przyjąć, że istniały podstawy do wydziedziczenia powoda, a zatem nie zostały wykazane okoliczności istniejące w płaszczyźnie "uprawniony – spadkodawca", które świadczyłyby o nadużyciu prawa przez powoda poprzez żądanie zachowku.

Jeśli natomiast chodzi okoliczności występujące na linii uprawniony – spadkobierca, które w zasadzie należy uznać za decydujące przy ocenie zasadności żądania zapłaty zachowku, to wskazał, że pozwana nie wykazała przejawów takiego zachowania powoda względem niej, które mogłyby zostać negatywnie ocenione w świetle art. 5 k.c. Żądanie oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c. pozwana opierała bowiem na okolicznościach, że ojciec przed śmiercią brata twierdził, że syn T. i pozwana „truja” go; że ojciec zawiadamiał o tym policję. Oceniając to zachowanie powoda pod kątem zasad współżycia społecznego, Sąd podkreślił, że pozwana w złożonych zeznaniach sama zakwestionowała zasadność podnoszonego zarzutu nadużycia prawa opartego na opisanych okolicznościach. Otóż z argumentacji użytych przez pozwaną, w czasie przesłuchania w charakterze strony, wynikało, że przywołane powyżej zachowanie ojca było następstwem wynikającej z wieku i postępującej u niego choroby psychicznej. Z powodu tego schorzenia ojciec pozwanej był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym w G., gdyż na co dzień źle funkcjonował psychicznie. Z zeznań pozwanej wynikało, że w okresie poprzedzającym zgon spadkodawcy, ta choroba u powoda uległa tak znacznemu nasileniu, że spadkodawca w nocy, podczas snu, nie czuł się bezpiecznie przy obecności ojca w domu i z tego powodu na czas spoczynku zamykał od wewnątrz drzwi od swojego pokoju. Pozwana nie przedłożyła materiału dowodowego wskazującego, że opisane przez nią działanie powoda było świadome i spowodowane okolicznościami, które leżały po jego stronie.

Sąd uwzględnił przy tym, że we władaniu pozwanej, pozostają wchodzące w skład spadku po zmarłym T. K. (1) własnościowe prawo do mieszkania spółdzielczego w S. oraz nieruchomości gruntowe o łącznej powierzchni 15,8393 ha wraz z zabudowaniami, o łącznej nie zakwestionowanej wartości rynkowej 738.393 zł. Przy użyciu tych składników majątkowych pozwana, wobec braku wolnych środków, może w pierwszej kolejności uregulować należność powoda z tytułu zachowku. Pozwana nie zamieszkuje w mieszkaniu spadkowym ani na spadkowej nieruchomości. Wraz z córką mieszka w mieszkaniu, do którego prawo w połowie posiada powód i pozwana korzysta z tego prawa powoda nieodpłatnie. Zbycie zatem części majątku spadkowego celem uregulowania zobowiązania pieniężnego na rzecz powoda, jest zatem możliwe, przy zachowaniu ochrony uzasadnionego interesu pozwanej.

Odnośnie podnoszonej przez pozwaną okoliczności związanej z pobraniem przez powoda czynszu dzierżawy za lata 2014 - 2016 w wysokości 30.000 zł i sprzedaży żyta pochodzącego z plonów z tego gospodarstwa za kwotę 2.000,00 zł, czemu powód nie zaprzeczał, Sąd uznał, że te okoliczności nie mogły powodować obniżenia należnego powodowi zachowku, bowiem dotyczą one rozliczeń pomiędzy stronami z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. W tym zakresie ustawodawca przewidział bowiem odrębne instrumenty prawne. Okoliczności związane z tymi rozliczeniami z nie mogą być rozważane na podstawie art. 5 k.c. i stanowić podstawy do obniżenia zachowku. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można bowiem zapominać o trudnej sytuacji życiowej i bytowej w jakiej znalazł się powód po śmierci syna. Otóż schorowany (choroba psychiczna – wieku starczego i narządów ruchu), z niedużym dochodem stałym, został pozostawiony bez opieki, którą za życia zapewniał mu syn T., chociażby poprzez napalenie w piecu, zakupy żywności i przygotowanie posiłków (obiady przywoził dla ojca od pozwanej).

Powód ten dochód z dzierżawy przeznaczył na swoje utrzymanie. Gdy po uchyleniu, postanowieniem Sądu Rejonowego w Słupcy, aktu poświadczenia dziedziczenia pozwana zatrzymywała dla siebie cały dochód ze spadkowego gospodarstwa, to powód zaczął kierować wobec niej zdecydowanie żądania zapewnienia mu opieki (pozwana zeznał, że ojciec żądał od niej opieki i obgadywał ją przed ludźmi, że się nim nie opiekuje). Pozwana od marca 2017r. zatrudniała dla powoda opiekunkę na kilka godzin po południu, za co płaciła ok. 1.000 zł miesięcznie. Obowiązek opieki nad ojcem obciążał jednak pozwaną z mocy art. 128 k.r.o. oraz z okoliczności, że jest następcą prawnym obdarowanego, na którym ciążył moralny obowiązek opieki nad chorym ojcem. Wywiązywanie się przez pozwaną z tego obowiązku i to przez okres zaledwie kilku miesięcy (od marca do listopada 2017r.) nie może stanowić podstawy do obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Powód, jako rodzic zmarłego T. K. (2) jest w kręgu osób uprawnionych do zachowku. Zgodnie z powyższym zachówek należny powodowi wynosi 2/3 wartości spadku, jaki by mu przypadł, gdyby dziedziczył z mocy ustawy. Przy dziedziczeniu ustawowym powód byłby uprawniony do 1/2 udziału w spadku, albowiem oprócz powoda spadkobiercami ustawowymi byliby siostra zmarłego A. N. i brat zmarłego K. K. (1) (art. 932 § 3 i 4 k.c.). Zatem tzw. udział zachowkowy wynosi w przypadku powoda wynosi 2/6 część spadku ($\frac{1}{2} \times \frac{2}{3}$). Podstawą prawną roszczenia powoda jest przepis art. 991 § 2 k.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem punktem odniesienia przy obliczaniu stanu czynnego spadku, dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku, może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy - zgodnie z art. 922 § 1 i art. 924 i 925 k.c.

Dla ustalenia wartości nieruchomości Sąd posłużył się opiniami biegłych, w zakresie niekwestionowanym przez strony. Spadek obciążony jest długiem spadkowym z tytułu kosztów pogrzebu spadkodawcy w wysokości 8.800 zł. Koszty te zapłaciła pozwana A. N.. Sąd nie uznał za zasadny zarzut pozwanej, że do długów spadkowych należy również zobowiązanie spadkodawcy wobec niej z tytułu polecenia spłaty stanowiącej równowartość 5 ha gruntów z rodzinnego gospodarstwa rolnego. Spłata ta miała zostać wykonania w okresie 5 lat po spłacie przez obdarowanego zobowiązań bankowych, które zostały spłacone w latach 90-tych. Roszczenie to przedawniło się zatem i przekształciło się w naturalne. Z zeznań pozwanej wynikało, że spadkodawca przed śmiercią chciał wywiązać się z tego zobowiązania

na jej rzecz, lecz ona tego nie chciała. W tym stanie rzeczy zobowiązanie to nie obciąża majątku spadkowego, gdyż wolą spadkodawcy i uprawnionego z tytułu tego zobowiązania było, aby zobowiązanie to nie było realizowane. Pozwana de facto zrzekła się wobec brata- spadkodawcy spłaty z rodzinnego gospodarstwa.

Sąd nie uznał, aby spłata przez spadkodawcę przed jego śmiercią zobowiązania na rzecz brata K. z tytułu polecenia wynikającego z treści aktu notarialnego z 1994 roku stanowiła darowiznę, która powinna być zaliczona na poczet substratu zachowku. Przeczy temu źródło wykonanego zobowiązania. Przekazanie przez spadkodawcę kwoty 132.000 zł nie wynikało bowiem z chęci obradowania brata, lecz wywiązania się ze zobowiązania polecenia zapłaty zapisanego w akcie notarialnym z 1994r.

Wartość substratu zachowku wynosi więc w sumie 734.593 zł (664.393 zł + 74.000 zł + 5.000 zł. - 8.800 zł). Udział, który przypadłby powodowi w spadku po T. K. (1) na podstawie ustawy miałby zatem wartość 367.296,50 zł (734.593,00 zł x 1/2). Należny powodowi zachówek stanowi 2/3 tego udziału, zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. (powód w chwili śmierci syna miał 86 lat, był emerytem, a zatem osobą trwale niezdolną do pracy), czyli 244.864,33 zł (367.296,50 zł x 2/3).

Wysokość należnego powodowi roszczenia nie wykracza poza granice odpowiedzialności osób współuprawnionych do zachowku, wskazane w ww. przepisach. Sąd na podstawie art. 991 § 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę w wysokości 244.864,33 zł, jak w punkcie 1 wyroku.

W zakresie cofniętej części pozwu, tj. o kwotę 246.131 zł Sąd umorzył postępowanie działając na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. – pkt. 2. wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W pozostałej części powództwo oddalił jako bezzasadne (punkt 3 wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w 44,50%, a pozwana w 55,50%.

Z uwagi na korzystanie przez strony ze zwolnienia od kosztów sądowych, nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na wydane orzeczenie, polegający na przyjęciu, że:
- zachowania powoda wobec spadkodawcy nie można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i że sam spadkodawca niejako usprawiedliwił zachowanie ojca wobec swojej osoby,
- z ostrożności procesowej podniosła zarzut błędnego ustalenia, że pozwana zrzekła się wobec spadkodawcy spłaty równowartości 5 ha ziemi oraz, że niemożliwe jest zaliczenie na należny zachówek pieniędzy z dzierżawy gruntów i sprzedaży zboża, które pozwany pobrał, a w konsekwencji błędnego ustalenia wysokości zachowku,
- **naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wydanego wyroku, mianowicie:**
- **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że z zeznań pozwanej oraz świadków przesłuchiwanych w sprawie wynikało, iż zachowanie powoda wobec spadkodawcy nie było nacechowane złą wolą, ale wynikało z wieku,**
- **§ 8 pkt. 7 w zw. z § 4 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu poprzez przyznanie kosztów pomocy prawnej w zaniżonej wysokości.**

Z uwagi na powyższe zarzuty wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, a także poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. M. kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w wysokości 150% stawki minimalnej powiększonej o stawkę VAT, względnie o zasądzenie tych kosztów od powoda na rzecz pozwanej,

II. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. M. wynagrodzenia w wysokości wg norm przepisanych z tytułu udzielonej pozwanej z urzędu pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym, które to koszty nie zostały uiszczone w żadnej części, względnie o zasądzenie tych kosztów od powoda na rzecz pozwanej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługiwała na częściowe tylko jej uwzględnienie.

Wprawdzie jak słusznie wskazał powód w odpowiedzi na apelację pozwana postawiła jedynie zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tym niemniej z ich uzasadnienia jednoznacznie wynika, że tym samym zarzuciła także naruszenie przepisów art.5 k.c. (który wprost przywołała w uzasadnieniu jako naruszony) czy art. 991 k.c. W tym stanie rzeczy, pomimo pewnych nieprawidłowości formalnych Sąd Apelacyjny nie znalazł przeszkód do rozpoznania apelacji w odniesieniu do wszystkich zarzutów w niej przedstawionych, także w uzasadnieniu.

Za całkowicie bezzasadny Sąd II instancji uznał zarzut naruszenia art.233 par.1 k.p.c. co do błędnego ustalenia, że spadkodawca sam niejako usprawiedliwił zachowanie ojca wobec jego osoby, a nadto że zachowanie ojca nie było nacechowane złą wolą. W konsekwencji za bezzasadny też uznał podnoszony w tym kontekście zarzut naruszenia art.5 k.c.

Ustalenia te, jak i wyprowadzone na ich podstawie wnioski o braku podstaw do zastosowania art.5 k.c. znajdują bowiem prawidłowe oparcie z zgromadzonym materiale dowodowym, w tym treści testamentu spadkodawcy. W sprawie było poza sporem, że spadkodawca nie wydziedziczył ojca dostrzegając wpływ schorzeń wieku starczego na jego psychikę i zdolność prawidłowej oceny zachowania własnego jak i członków rodziny. Fakt niewydziedziczenia powoda miał pierwszorzędne znaczenie, ponieważ słusznie Sąd I instancji w powołaniu na utrwalone orzecznictwo wskazał, że wyłączenia prawa do zachowku z uwagi na niewłaściwe postępowanie uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Skoro sam spadkodawca T. K. (1) przy sporządzaniu testamentu ocenił, że zachowanie ojca nie dawało dostatecznych podstaw do jego wydziedziczenia, to już z tej przyczyny nie było też podstaw do uwzględniania zarzutu naruszenia art. 5 k.c. uzasadnianego niewłaściwym zachowaniem uprawnionego do zachowku w stosunku tylko do spadkodawcy.

Sąd słusznie przy tym wskazał, że zachowanie uprawnionego wobec spadkodawcy może być uwzględnione przy ocenie żądania zachowku tylko jako dodatkowe (!), potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Innymi słowy, może być ono uwzględniane jako dodatkowe w połączeniu z ustalonymi faktami dotyczącymi relacji między uprawnionym a zobowiązanym do zapłaty zachowku, wskazującymi na to, że kierowanie żądania zachowku w stosunku do strony pozwanej w konkretnych okolicznościach jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W najbardziej typowych sytuacjach ma to miejsce wtedy, gdy żądanie zachowku kierowane jest do osoby wspólnie zamieszkującej ze spadkodawcą, samodzielnie się nią opiekującą, a mieszkanie stanowi jedyny istotny składnik spadku.

W niniejszej sprawie słusznie Sąd I instancji uznał według obiektywnych kryteriów oceny, że w sprawie nie wystąpiły tego rodzaju okoliczności w relacjach między powodem a pozwaną, które uzasadniałyby przyjęcie, że powództwo stanowi nadużycie prawa.

Po pierwsze - dowolne i gołosłowne są wywody skarżącej o normalnym stanie psychicznym powoda. Pomijają one nie tylko wyrażone przez spadkodawcę przyczyny, dla których stała się ona spadkobierczynią testamentową, ale również konieczność umieszczenia ojca w szpitalu psychiatrycznym w G. i postawioną przez lekarzy diagnozę.

Po drugie – trudno dopatrzeć się szczególnie złej woli w zachowaniu powoda wobec pozwanej zważywszy na fakt, że nie domagał się jakichkolwiek kwot w związku z zamieszkiwaniem pozwanej z córką w mieszkaniu, którego jest współwłaścicielem czy zważywszy na fakt, że będąc przekonanym, iż dziedziczenie jest ustawowe dzielił się z pozwaną wpływami z dochodów z gospodarstwa.

Po trzecie – wywiązanie się przez pozwaną z obowiązku zapłaty zachowku nie pozbawi jej podstaw bytu w porównaniu do stanu sprzed dziedziczenia, ponieważ nabyła spadek o znacznej wartości, co do którego ma swobodę rozporządzania bez utraty tzw. dachu na głowę tzn. bez konieczności sprzedaży mieszkania dotąd zajmowanego.

W realiach sprawy słusznie też Sąd I instancji ocenił, że nie było podstaw do uwzględnienia w ramach zarzutu naruszenia art. 5 k.c. kwot pobranych przez powoda po śmierci syna z dzierżawy gospodarstwa czy płaconych przez pozwaną na opiekunkę. Wystarczy w tym względzie powołać się na treść art. 924 k.c. i 925 k.c., zgodnie z którymi spadkobierca nabywa spadek z chwilą jego otwarcia, co następuje w chwili śmierci spadkodawcy. Dodatkowo więc tylko wskazać można, że pozwana zdaje się pomijać, iż odziedziczyła gospodarstwo rolne obciążone dożywotnią służebnością osobistą na rzecz powoda, obciążone tym samym obowiązkiem właściciela zapewnienia powodowi należytych warunków do zamieszkania.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast za uzasadniony zarzut skierowany przeciwko ustaleniom Sądu I instancji, że pozwana rzekła się przysługującego jej prawa do spłaty równowartości 5 ha.

Podstaw do takiego wnioskowania nie dawały jeszcze zeznania pozwanej, w których podała jedynie, że nie żądała od spadkodawcy spłaty na podstawie polecenia z umowy darowizny nieruchomości. Ogólnikowe zeznania pozwanej w tym zakresie nie dawały podstaw do takiej oceny zważywszy na fakt, że oświadczenie o zrzeczeniu się roszczenia (nawet wyrażone w sposób dorozumiany) z uwagi na jego skutki prawne winno być jasne i nie budzić wątpliwości co do rzeczywistych zamiarów oświadczonego. Z pewnością przesądzającego znaczenia w realiach rozpatrywanej sprawy nie mógł mieć fakt, że roszczenie o zapłatę uległo przedawnieniu skoro zmarły pomimo upływu terminu przedawnienia spłacił swojego brata gdy ten zażądał wykonania polecenia z umowy darowizny, co nastąpiło w roku śmierci spadkodawcy. Zachowanie samego spadkodawcy dowodziło więc, że nie uchylał się on od powinności wynikających z umowy darowizny wobec rodzeństwa także po upływie terminu, od którego mógłby się bronić zarzutem przedawnienia, i cały czas uznawał ich prawa do spłaty. Sam więc fakt, że pozwana nie żądała wykonania polecenia z umowy darowizny nie dowodził jeszcze braku obciążenia spadku długiem w postaci obowiązku spłaty pozwanej, tym bardziej tylko gdy się uwzględni, że jego śmierć była przedwczesna w porównaniu chociażby z długością życia pozostałych członków rodziny.

Sąd Apelacyjny uznał za miarodajną wartość długu obciążającego spadek z tytułu powinności spłaty pozwanej na podstawie poleceń z umowy darowizny - kwotę 132.000 zł tj. kwotę równą spłacie dokonanej przez spadkodawcę bratu K. K. (2). W umowie darowizny rodzeństwo spadkodawcy zostało uprawnione równorzędnie. Sprzedaż działek o powierzchni 5 ha w związku z treścią polecenia i powinnością spłaty brata nastąpiła w stosunkowo krótkim czasie przed śmiercią spadkodawcy. Zważywszy zatem na fakt, że o wartości spadku decyduje data jego otwarcia tj. data śmierci spadkodawcy, nie było żadnych rozsądnych przeszkód do przyjęcia długu spadkodawcy wobec pozwanej także na kwotę 132.000 zł.

Po odliczeniu tej kwoty od wartości spadku i zastosowaniu należnego powodowi udziału w zachowku według prawidłowych działań matematycznych Sądu I instancji (734.593 zł minus 132.000 zł : $\frac{2}{3}$ z $\frac{1}{2}$), pozostała należna powodowi kwota w wysokości 200.865,33zł.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 par 1 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie jak w punkcie 1a) sentencji swojego wyroku.

Zmiana wyniku postępowania przed sądem I instancji skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu i ustalenia, że powód wygrał proces w 36,5% a pozwana w 63,5 %. Odpowiednio do zmienionego stosunku obciążenia stron kosztami procesu wskazanymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcia o kosztach procesu w punktach I b), c), d) i e).

Dalej idąca apelacja pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w punktach III, IV, V, VI, na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi powoda w 18% a pozwaną w 82%.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Ewa Staniszevska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga